

Sygn. akt II Ca 758/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Końska (spr.)

Sędziowie: SSO Beata Piwko

SSO Anna Pać-Piętak

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Ewa Banaszek

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2018 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sandomierzu

z dnia 26 lutego 2018 r. sygn. akt I C 295/15

zmienia zaskarżony wyrok w punktach I (pierwszym), III (trzecim) i IV (czwartym) i oddala powództwo; oddala wnioski pozwanego o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt: II Ca 758/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Sandomierzu zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda J. P. kwotę 9.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lipca 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II); zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami (pkt III) nakazał ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sandomierzu kwotę 701,24 zł tytułem kosztów sądowych (pkt IV).

Powyższe orzeczenie zapadło na tle następującego stanu faktycznego. W dniu 19 października 2014r. w S. doszło do zdarzenia komunikacyjnego w wyniku, którego kierujący pojazdem marki H. (...) o nr rej (...) – M. R. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nienależycie obserwował ruch na drodze, wskutek czego nie zauważył obiektywnie widocznego przechodzącego przez przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu ulic (...) pieszego J. P., w wyniku czego potrącił go w miejscu opuszczania przejścia, powodując u niego naruszenia funkcji narządów ciała na okres powyższej 7 dni. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sandomierzu z dnia 23 grudnia 2014r. w sprawie II (...) postępowanie karne wobec M. R. zostało warunkowo umorzone na okres próby wynoszący 1 rok. Pojazd

sprawcy zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych świadczonej w pozwanym (...) S.A. w S., w oparciu o polisę (...). Na mocy uchwały z dnia (...). Rep (...) doszło do połączenia w trybie art. 494 §1 KSH i zw. z art. 516 § 6 KSH (...) S.A. z (...) S.A. poprzez przejście – w drodze przeniesienia całego majątku (...) S.A. (jako spółki przejmowanej) na (...) S.A. (jako spółkę przejmującą)

W następstwie zdarzenia powód J. P. doznał obrażeń ciała o charakterze neurologicznym w postaci urazu głowy z niewielkim krwiakiem przymózgowym podtwardówkowym w okolicy skroniowo-ciemieniowej lewej i śladowym krwawieniem podpajęczynówkowym. U powoda w związku z wypadkiem rozpoznano nadto patologiczne rozciągnięcie więzadła pobocznego przysródkowego stawu kolanowego prawego. Pod względem ortopedycznym niewielki zanik głowy przysródkowej mięśnia czworogłowego uda prawego oraz śladowa niestabilność stawu kolanowego prawego spowodowała wystąpienie 1% procentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu na podstawie pkt. 156 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.2002 r (Dz.U. z 2002 r. nr 234 poz. 1974 ze zm.). W okresie pierwszych 14 dni po zdarzeniu stopień cierpienia powoda należy określić jako umiarkowany o charakterze stałym, zaś towarzyszący mu ból definiować jako utrudniający czynności dnia codziennego oraz pracę, wymagający stosowania pewnych rygorów. Przez okres dalszych 4 tygodni stopień cierpienia powoda określić należy jako mierny okresowy z bólem definiowanym jako ból do zniesienia, nie wymagający reakcji medycznej. Od tego czasu do chwili obecnej stopień cierpienia powoda określić należy jako mały, okresowy z bólem nie wymagającym reakcji medycznej. W stosunku do powoda nie wdrożono specjalistycznego leczenia ortopedycznego. Proces jego leczenia polegał na odciążeniu stawu kolanowego, przez co rozumieć należy przebywanie przez większą część dnia w pozycji leżącej i siedzącej oraz poruszaniu się przy pomocy kul ortopedycznych bez obciążania lub z częściowym obciążaniem kończyny dolnej prawej. Leczenie urazu kolanowego prawego prowadzone było przez okres ok. 6 tygodni i zostało zakończone.

W następstwie zdarzenia komunikacyjnego z dnia 19 października 2014r. powód doznał rany prawego przewodu słuchowego zewnętrznego bez perforacji błony bębenkowej. Brak jest jednak podstaw do uznania, aby niedosłuch ucha prawego powoda uznać za trwały uszczerbek związany z wypadkiem. Dolegliwości związane z przedmiotowym zdarzeniem, do czasu zagojenia się przewodu słuchowego zewnętrznego (5 dni) były niewielkiego stopnia, a proces leczenia powoda pod kątem laryngologicznym polegał na jednorazowej wizycie w Poradni Laryngologicznej w dniu 06.11.2014r. Po wypadku nie wystąpiło u powoda dysfunkcja w sferze poznawczej uwarunkowana organicznie, wynikająca bezpośrednio z doznanego w dniu 19.10.2014r. urazu. Fizyczny stan powoda, jego dolegliwości, ograniczenia życiowe oraz zależność od osób trzecich wywołały u niego jednak dyskomfort psychiczny. Doznanemu wypadkowi towarzyszyły zmiany emocjonalne w postaci wyolbrzymionej reakcji lękowej na sytuacje kojarzące się z okolicznościami wypadku. Do chwili obecnej powód potwierdza utrwalony lęk, niepokój podczas przechodzenia przez pasy, wzmożoną reaktywność na uliczne bodźce dźwiękowe. Objawy te nie spełniają kryterium zespołu stresu pourazowego ((...)). Powód prezentuje nieznaczne podwyższenie lęku w rozumieniu trwałej predyspozycji psychologicznej.

Pismem z dnia 13 lutego 2015r. powód J. P. dokonał zgłoszenia pozwanemu szkody komunikacyjnej wraz z wnioskiem o wypłatę zadośćuczynienia. W odpowiedzi na wniosek pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia oraz poinformował o podjętych działaniach w przedmiocie ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za zaistniałe zdarzenie. W piśmie z dnia 31 marca 2015r. pozwany powiadomił powoda, iż po analizie zgłoszonej mu do likwidacji szkody nie znalazł podstaw do wypłaty zadośćuczynienia. W uzasadnieniu stanowiska powołał się na oświadczenie powoda z dnia 18.11.2014r., z którego wynika, iż pojednał się ze sprawcą zdarzenia M. R., który z tego tytułu wypłacił powodowi jednorazową kwotę 1000 złotych, która zgodnie z oświadczeniem powoda w całości pokrywa jego krzywdę oraz straty materialne.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, sąd pierwszej instancji uznał powództwo za uzasadnione w części. Sąd wskazał, iż rzeczywiście powód J. P. sporządził oświadczenie o zrzeczeniu się dalszych roszczeń finansowych w stosunku do sprawcy zdarzenia M. R., a wynikających z wypadku jaki miał miejsce w dniu 19 października 2014r. Oświadczenie to nie miało jednak w ocenie sądu pierwszej instancji charakteru czynności procesowej zrzeczenia się roszczeń, gdyż zostało złożone poza procesem, który nigdy przeciwko M. R. się nie toczył, a zatem oświadczenie to mogło być oceniane wyłącznie na płaszczyźnie prawa materialnego. W tym znaczeniu Sąd Rejonowy uznał, iż

powód sporządzając oświadczenie w dniu 18.11.2014r. miał na myśli wyłącznie wygaśnięcie zobowiązania sprawcy zdarzenia M. R.. W świetle powyższego, zdaniem Sądu Rejonowego nie może budzić wątpliwości, iż powód posiada legitymację do dochodzenia od ubezpieczyciela dalszych roszczeń związanych z wypadkiem z dnia 19.10.2014r., niezależnie od treści złożonego w tym przedmiocie oświadczenia co do rezygnacji z dochodzenia takich roszczeń wobec bezpośredniego sprawcy zdarzenia M. R.. Sąd wskazał, że w toku niniejszego postępowania powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany w odpowiedzi na pozew wywodził, iż wypłacona mu dotychczas przez sprawcę zdarzenia kwota 1 000 zł w całości nie wyczerpuje jego roszczenia związane z wypadkiem. Niemniej jednak, w ocenie Sądu Rejonowego w następstwie wypadku z dnia 19.10.2014r. powód nie doznał aż tak poważnych obrażeń ciała jak to przedstawiał w pozwie, niewątpliwie jednak obrażenia te były wielonarządowe, a dolegliwości z nimi związane, zwłaszcza w sferze neurologicznej, rozciągnięte w czasie. Sąd uznał, iż odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia jakie winien otrzymać powód w związku z przedmiotowym zdarzeniem jest kwota 10 000 zł. Uwzględniając, iż ta suma w części została już wypłacona powodowi – sprawca uścił bowiem na jego rzecz z tego tytułu kwotę 1 000 złotych, Sąd zasądził zadośćuczynienie w kwocie 9 000 zł. W pozostałej części powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i z tej przyczyny uległo oddaleniu. O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 i §2 zd. 1 k.c. W ocenie Sądu Rejonowego żądanie zasądzenia odsetek ustawowych powód określił prawidłowo. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie, powinny się należeć od tej właśnie daty. Sąd wskazał, że skoro powód nie żądał zasądzenia odsetek ustawowych od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody pozwanemu, zaś dopiero od dnia doręczenia pozwu, co nastąpiło w dniu 15.07.2015r. to jego żądanie co do należności ubocznych w tej mierze zasługiwało na uwzględnienie. O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt. III wyroku, z uwagi na częściowe uwzględnienie żądań powoda (w około 23 %) Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami. Natomiast rozstrzygnięcie z pkt. IV wyroku znajdowało swoje uzasadnienie w dyspozycji art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany. Zaskarżył niniejsze orzeczenie w części, tj. w zakresie pkt I co do kwoty 9.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz w pkt III i IV, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności przepisów:

a) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 228 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i poczynienie dowolnych ustaleń w sprawie, sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego polegającym na:

- dowolnym uznaniu, iż powód posiada legitymację czynną do dochodzenia roszczenia od ubezpieczyciela, pomimo zawartej ugody pomiędzy ubezpieczonym oraz powodem wyczerpującej wszystkie roszczenia z wypadku;
- dowolnym uznaniu, iż wykonanie ugody pozasądowej zawartej przez poszkodowanego z ubezpieczonym odpowiadającym za szkodę według konstrukcji in solidum nie oznacza spełnienia świadczenia przysługującego poszkodowanemu, pozbawiając go możliwości skutecznego dochodzenia dalszego odszkodowania od ubezpieczyciela;
- dowolnym uznaniu, iż przedsądowa ugoda obejmuje zrzeczenie się roszczenia wyłącznie wobec sprawcy, gdzie w oświadczeniu z dnia 18 listopada 2014 r. powód wskazuje, iż wypłacone odszkodowanie w całości pokrywa straty z racji krzywd oraz strat materialnych;
- pominięciu faktu, iż powód w dacie zawarcia ugody w dniu 18 listopada 2014 r. znał wszystkie następstwa udziału w zdarzeniu, zgodnie z zaświadczeniem lekarskim z dnia 6 listopada 2014 r.;

b) art. 100 k.p.c. poprzez nieprawidłowe jego zastosowanie;

2. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisu:

- zarzut naruszenia art. 822 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że spełnienie przez ubezpieczonego świadczenia na rzecz powoda nie zwolniło z obowiązku świadczenia pozwanego;
- zarzut naruszenia art. 822 k.c. w zw. z art. 34 i 35 ustawy o Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny, ubezpieczyciel ponosi bowiem odpowiedzialność tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca;
- art. 455 § 1 k.c. w zw. art. 824¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę powoda będzie rażąco wygórowana kwota 10.000 zł.

Mając na uwadze powyższe podstawy apelacji, pozwany wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie;
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie o:

- 3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji i uznaje je za własne. Niemniej jednak, nie sposób zgodzić się z oceną prawną zasadności roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy. Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej interpretacji oświadczenia, jakie powód złożył 18 listopada 2014 r. w stosunku do sprawcy szkody, co miało decydujący wpływ na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, zasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia powołuje się na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014r. (III CSK 224/13, OSNC 2015/4/52), błędnie wyprowadzając wniosek, iż zarówno w niniejszej sprawie, jak i w okolicznościach przywołanej sprawy mamy do czynienia z analogicznym stanem faktycznym, gdzie poszkodowany zrzekł się roszczeń finansowych od sprawcy szkody. Sąd pierwszej instancji opierając się na wykładni przepisów dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyżej wspomnianej sprawie, błędnie uznał, iż umowa o zwolnienie z długu zawarta pomiędzy sprawcą wypadku komunikacyjnego a poszkodowanym nie zwalnia z odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiadającego z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Umknęło uwadze Sądu pierwszej instancji, iż cytowane orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014r. III CSK 224/13 zapadło na tle zgoła odmiennego stanu faktycznego. W powyższej sprawie, kwestia sporna sprowadzała się do sytuacji, w której należne powodom zadośćuczynienie nie zostało wypłacone, z powodu zwolnienia z długu sprawcy wypadku. Wówczas, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że zwolnienie z długu jednego ze współdłużników solidarnych nie ma skutku w stosunku do innych współdłużników, podkreślając, iż nie ma podstaw do wyłączenia stosowania art. 373 k.c. czy art. 371 k.c. Natomiast, w okolicznościach niniejszej sprawy nie tylko doszło do zwolnienia z długu, ale również doszło do spełnienia świadczenia. Analogiczna sytuacja była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 19 października 2011 r. w sprawie II CSK 86/11, Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego w niej wyrażone i przyjmuje za własne. Wobec powyższego, należało przyjąć, że w przypadku odpowiedzialności in solidum, do której stosować należy odpowiednio przepisy o solidarności, spełnienie świadczenia przez jednego ze współdłużników solidarnych zwalnia pozostałych współdłużników z obowiązku zaspokojenia

roszczenia. Reasumując, zatem zawarta między powodem i ubezpieczonym - ugoda dotycząca odszkodowania za szkodę, do której naprawienia zobowiązani byli in solidum sprawca szkody i ubezpieczyciel ma kluczowe znaczenie dla oceny zasadności niniejszego roszczenia. Skoro powód złożył oświadczenie w dniu 18 listopada 2014 r., w wyniku zawarcia ugody, w którym oznajmił, iż zapłacona mu przez ubezpieczonego kwota 1.000 zł całości pokrywa jego „straty z racji krzywd oraz strat materialnych” to należy to interpretować w ten sposób, że ugoda ta wyczerpuje "wszelkie roszczenia, tak dotychczasowe jak i przyszłe, z tytułu zaistniałej szkody oraz jej następstw". W związku z powyższym, ugoda zawarta w dniu 18 listopada 2014 r. oraz wypłacona w jej wykonaniu kwota 1.000 zł, pozbawiła powoda możliwości skutecznego dochodzenia w niniejszej sprawie dalszego odszkodowania od ubezpieczyciela. W następstwie wykonania tej ugody roszczenie przysługujące powodowi wobec sprawcy szkody zostało całkowicie zaspokojone, powodując wygaśnięcie zobowiązania także w stosunku do ubezpieczyciela. Należało zatem przyjąć, że wykonanie ugody pozasądowej zawartej przez poszkodowanego z ubezpieczonym odpowiadającym za szkodę z ubezpieczycielem według konstrukcji in solidum oznacza spełnienie świadczenia przysługującego poszkodowanemu, pozbawiając go możliwości skutecznego dochodzenia dalszego odszkodowania od ubezpieczyciela. Słusznie również dostrzega apelujący, iż zgodnie z art. 822 k.c. w zw. z art. 34 i 35 ustawy o Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny, co w konsekwencji oznacza, iż ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca szkody.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt I, III i IV i oddalił powództwo w całości.

Z uwagi na treść zapadłego rozstrzygnięcia i oddalenia powództwa w całości, Sąd Okręgowy uznał za bezcelowe odnoszenie się do treści zarzutów związanych z wysokością zasądzonego zadośćuczynienia.

Natomiast, co do kosztów procesu Sąd uznał za zasadne odstąpić od zasady uregulowanej w art. 98 k.p.c. tj. odpowiedzialności za wynik procesu i zastosować art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania kosztami procesu powoda J. P.. W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie zaistniały okoliczności, które należy zaliczyć do „wypadków szczególnie uzasadnionych”. Należy bowiem zwrócić uwagę, że na zastosowanie art. 102 k.p.c. mają wpływ przesłanki związane nie tylko z przebiegiem sporu (np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie), ale i również okoliczności pozaprosesowe związane z sytuacją strony (stan majątkowy, szczególne uwarunkowania zdrowotne i życiowe) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, LEX nr 621775), które zdaniem Sądu odwoławczego zostały w niniejszej sprawie spełnione. Należy mieć na uwadze fakt, iż powód J. P. sam skonstruował i wniósł pozew, pełnomocnik bowiem został ustanowiony dopiero w toku postępowania przed pierwszą instancją (k.20), w ocenie Sądu Okręgowego powód mógł być zatem subiektywnie przekonany o zasadności powództwa w dacie jego wniesienia i nawet późniejsze cofnięcie pozwu nie miałyby wpływu na inny sposób rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Ponadto, należy zwrócić uwagę, iż powód nie znajduje się w najlepszej kondycji finansowej, o czym świadczy złożone przez powoda oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania (k. 3) oraz postanowienie Sądu Rejonowego w Sandomierzu z dnia 19 czerwca 2015 r. o zwolnieniu powoda z kosztów sądowych (k. 6). Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powoda kosztami niniejszego postępowania, co skutkowało oddaleniem wniosków pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

SSO Anna Pać – Piętał SSO Monika Kośka SSO Beata Piwko